



Katolicki Toruń

KORONY DLA PODGÓRSKIEJ PANI

22 sierpnia, w liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej, w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu-Podgórzu uroczystej koronacji wizerunku Matki Bożej Podgórskiej Niepokalanej Królowej Rodzin dokonali abp Stanisław Gądecki, bp Andrzej Suski i o. Robert Nickel OFM

BEATA PIECZYKURA

Uroczystej Mszy św. koronacyjnej przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, metropolita poznański, a homilię wygłosił bp Andrzej Suski. Po odczytaniu dekretu koronacyjnego przez ks. prał. Andrzeja Nowickiego, kanclerza Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, nałożenia złotych koron na wizerunek Matki Bożej Podgórskiej Niepokalanej Królowej Rodzin doko-

nał abp Stanisław Gądecki oraz bp Andrzej Suski i o. Robert Nickel OFM. Korony (zaprojektowane i wykonane przez Andrzeja Bandkowskiego, artystę plastyka z Wrocławia) poświęcił papież Franciszek 29 kwietnia br. w Rzymie (zobacz „Głos z Torunia” nr 21 z 24 maja). Abp Stanisław Gądecki zawierzył rodziny diecezji toruńskiej Matce Bożej Podgórskiej i wyjaśniał sens tego aktu. – Akt zawierzenia ma

przybliżyć rzeczywistość do ideału – powiedział i dodał, że Maryja ma służyć jako GPS dla wszystkich polskich rodzin, to znaczy ma je odnaleźć i wskazać kierunek. Taką samą rolę pełni także Kościół, jego zadaniem jest dodawanie odwagi oraz prowadzenie tak jak GPS każdej rodziny. Po koronacji nastąpiło odnowienie przyrzeczeń sakramentu

dokończenie na str. IV-V

MYŚL
NA TYDZIEŃ



Niech najpiękniejsza z matek – Święta Boża Rodzicielka, Królowa naszych rodzin, otuli płaszczem opieki każdą rodzinę, ukaże Jezusa, błogosławiony owoc swojego życia.

Bp Andrzej Suski

Małopolska – przygoda i rekreacja

Toruńskie Oratorium na Rybakach, jak co roku, we współpracy z gminą miasta Toruń i województwem kujawsko-pomorskim w dniach 20-29 lipca zorganizowało wypoczynek w Małopolsce dla swoich podopiecznych. Program „Małopolska – Przygoda i Rekreacja” dofinansowano ze środków gminy miasta Toruń i województwa kujawsko-pomorskiego.

Wypoczywaliśmy w Pawlikowicach k. Wieliczki. Zwiedziliśmy Kopalnię Soli „Wieliczka” (gdzie na głębokości ponad 100 m kryje się jedyny na świecie Podziemny Szlak Pielgrzymkowy „Szczęść Boże”, świadczący o religijności górników) i Kopalnię Soli Bochnia.

Nie zabrakło zwiedzania Krakowa. Mieliśmy okazję zobaczyć m.in. Wawel, Sukiennice, kościół Mariacki, sanktuarium Bożego Miłosierdzia i Centrum Jana Pawła II, Muzeum Lotnictwa Polskiego. Nawiedziliśmy Wadowice, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, zespół niemieckich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady, które funkcjonowały w latach 1940-45 oraz sanktuarium maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Aktywny wypoczynek w Małopolsce to również czas na zabawę i rekreację. Tego doświadczyliśmy w Parku Rozrywki Zatorland, m.in. w Parku Bajek i Stworzeń Wodnych, Parku Ruchomych Dinozaurów. W Inwałdzie odwiedziliśmy Park Miniatur, gdzie mogliśmy podziwiać np. Bazylikę św. Piotra, wieżę Eiffla, Statuę Wolności oraz Dinolandię, w której zobaczyliśmy legendarne stwory ziejące ogniem.

Dzieci wypoczęły w komfortowych warunkach, poznając zabytki, zwyczaje, kuchnię i przyrodę Małopolski. Mieliśmy okazję przebywać w miejscach związanych ze św. Janem Pawłem II. Program zajęć tematycznych ułatwiał skupienie zainteresowania młodych na takich wartościach, jak przyjaźń, zaufanie i wzajemny szacunek. 10 dni zabawy, wędrówek i rozmów uświadomiło, jak wiele wartości niosą ze sobą organizowane przez oratorium wyjazdy wypoczynkowe.

Dziękujemy gminie miasta Toruń i województwu kujawsko-pomorskiemu za pomoc w organizacji wypoczynku dla dzieci z Bydgoskiego Przedmie-



Czas zabawy i rekreacji

Archiwum oratorium

cia. Wyrażamy wdzięczność przyjaciółom (osobom, firmom za zlicytowanie koszułek w trakcie koncertu charytatywnego, ludziom dobrej woli, podatnikom za przekazanie 1% podatku). Dziękujemy także ks. Bogdanowi

Węgrzynowi – dyrektorowi Domu Dziecka „Moja Rodzina” w Pawlikowicach oraz firmie transportowej Trans-Tur.

Oprac. Joanna Kruczyńska na podstawie tekstu Barbary Namysłowskiej



Nie zabrakło kolorowych pomysłów

Archiwum Działdowskiego Centrum Caritas

DZIAŁDOWO

Półkolonie 2015

W wakacje w Działdowskim Centrum Caritas odbyły się półkolonie letnie pełne przygód i atrakcji. Wypoczynek był współfinansowany ze środków Kuratorium Oświaty w Olsztynie i Urzędu Gminy Miasta Działdowo. Z propozycji wypoczynku letniego w każdym turnusie skorzystało po 50 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym od 6 do 15 lat pochodzących z terenu Działdowa. Dzieci bardzo często pocho-

dziły z rodzin wielodzietnych, o niskich dochodach, z rodzin zastępczych, rodzin żyjących w trudnych warunkach materialnych, a także będących w trudnej sytuacji rodzinnej.

Półkolonie prowadzone były w formie zajęć edukacyjno-profilaktycznych, sportowych, turystyczno-rekreacyjnych, plastycznych przeplatanych różnymi formami gier i zabaw. Dzieci uczestniczyły w wielu wyciecz-

GRUDZIĄDZ

Nagroda im. ks. prof. Janusza Pasierba

W Grudziądzu już po raz 19. wręczono ogólnopolską nagrodę im. ks. prof. Janusza Pasierba, nadawaną przez Radę Miejską Grudziądza osobom zasłużonym w krzewieniu wartości chrześcijańskich i humanistycznych w twórczości artystycznej i działalności społecznej.

Tegorocznym laureatem został ks. prał. dr Zdzisław Ossowski, proboszcz sanktuarium św. Rocha w Osieku. Jest on prezesem Stowarzyszenia Muzyki Chrześcijańskiej Gospel i organizatorem festiwalu międzynarodowych muzyki gospel realizowanych przez stacje telewizyjne TVP, Telewizji Trwam i TV Puls. Przez 20 lat współpracował z ks. prof. Januszem Pasierbem; pisze utwory literackie i naukowe poświęcone historii sztuki i architektury sakralnej.

Ceremonia wręczenia nagrody odbyła się 8 sierpnia w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu. Sylwetkę laureata i jego przedsięwzięcia zaprezentował Sławomir Szymański, wiceprzewodniczący Kapituły Nagrody im. ks. Pasierba. Nagrodę wręczył prezydent miasta

Robert Malinowski. Przekazał laureatowi także Srebrną Odznakę Honorowego Obywatela Grudziądza Jana Pawła II. Ks. prał. Zdzisław Ossowski, dziękując za wyróżnienie, wspomniał patrona nagrody ks. Pasierba, jego żarty, które miały głęboki sens i bawiły intelektualnie. – Dziwi mnie, że w tak doborowym towarzystwie laureatów tej nagrody odnaleziono mnie, skromnego proboszcza z Osieka – stwierdził ks. prał. Ossowski.

Następnie odbył się koncert grupy wokalne „Peter Mante’s Gospel Projekt”, powstałej 13 lat temu w okolicach Düsseldorfu w Nadrenii. Jej dyrygentem jest pianista Peter Mante, a zespół zyskał sławę w wielu krajach Europy Zachodniej. Występ grupy promieniował głęboką wiarą. Poprzez śpiew artyści łatwo nawiązali kontakt z publicznością, dzięki czemu wszyscy śpiewali w języku angielskim refreny i fragmenty wielu utworów, nagradzając grupę burzą oklasków.

Wiesław Żurawski



Ks. prał. Zdzisław Ossowski (z lewej)



Koncert grupy wokalne „Peter Mante’s Gospel Projekt”

kach pieszych, rowerowych oraz autokarowych. Nie zabrakło karaoke, które poprowadził Jakub Dobrzyński oraz zajęć sportowych. Dzieci spotkały się z pełnomocnikiem burmistrza ds. uzależnień Jolantą Działak, która poprowadziła warsztaty o zagrożeniach, jakie czyhają na dzieci i młodzież szczególnie w wakacje. Półkolonijni odbyli spotkanie z książką zorganizowane w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Oprócz czytania legend i baśni zaproponowano dzieciom wiele gier i zabaw na terenie biblioteki.

Trzykrotnie dzieci miały okazję zaznać wodnego szaleństwa podczas wyjazdów do Lidzbarka Welskiego na plażę miejską. Kolejną atrakcją był wyjazd do Muzeum Budownictwa Ludowego-Parku Etnograficznego w Olsztynku, gdzie mogły zapoznać się z dawną kulturą i stylem budownictwa. Dzieci odwiedziły również Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie, gdzie poznawały przeszłość. Na multimedialnych ekranach dotykowych i projekcjach prześledziły dzieje zakonów rycerskich,

głównie krzyżackiego od Ziemi Świętej po czasy współczesne, makiety zamków, animacje bitew i machin oblężniczych, technikę i strategię wojen, uzbrojenie ale i tajniki kuchni zamkowej, rzemiosło, życia codziennego mieszkańców zamków i miast. Wszystko w kontekście oryginalnych zabytków z dziejów Działdowszczyzny i terenów Państwa Krzyżackiego.

Pierwszy turnus zakończył się wspólnym grillowaniem oraz wyjazdem do Malinowa. Zakończenie drugiego turnusu odbyło

się uroczystie w miejscowości Kiełpiny na Farmie Noego, gdzie dzieci miały możliwość skorzystania z przejażdżki bryczką oraz jazdy konnej. Dzień pełen wrażeń zakończył się biesiadowaniem przy ognisku oraz wręczeniem drobnych upominków.

Ludziom dobrej woli, sponsorom i darczyńcom, dzięki którym półkolonie dały dzieciom wiele przeżyć i radości, dyrektor Działdowskiego Centrum Caritas ks. Robert Fabian składa serdeczne Bóg zapłać.

Agnieszka Mostek



Uczestnicy uroczystości

Aby życie mieli

Dnia 19 sierpnia 1980 r. doszło do największej katastrofy kolejowej w powojennej Polsce. Pociąg osobowy jadący z Torunia do Łodzi zderzył się z pociągiem towarowym jadącym z Włocławka do Torunia. Do tragedii doszło w wąwozie pod Otłoczynem. Bilans katastrofy był przerażający. W skutek zderzenia i odniesionych ran zginęło 67 osób, a 64 miały poważne obrażenia ciała.

W 35. rocznicę tych tragicznych wydarzeń w miejscu katastrofy zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, duchowieństwo, kolejarze, rodziny ofiar oraz ci, którzy ocalili. Mszy św. polowej przewodniczył bp Andrzej Suski. Wśród kapłanów był ówczesny proboszcz parafii w Otłoczynie ks. kan. Ryszard Kwiatkowski oraz obecny ks. Zbigniew Żynda.

– Społeczeństwo, które traci pamięć umiera – powiedział Biskup Andrzej i podkreślił, że pamięć o tamtych dniach jest wciąż żywa i jest niczym niezabliźniona rana. Dodał, że gromadzimy się w tym miejscu, by nie tylko pamiętać, lecz także przychodzimy po życie, którym jest Chrystus. Modlimy się za ofiary katastrofy i z nadzieją patrzymy na krzyż stojący w tym miejscu. – Chrystus jest naszą bramą do nowego życia, w którym nie ma już bólu i łez, a jest jedynie radość zbawienia – powiedział Ksiądz Biskup. Zwrócił uwagę na wymowny pomnik, który stoi w miejscu katastrofy sprzed 35 lat. – Tor kolejowy symbolizuje nasze życie, kozioł zaporowy – jego ziemski koniec, a krzyż górujący nad wszystkim to znak zwycięstwa i zmartwychwstania – mówił.

Biskup Andrzej zwrócił uwagę, że dzień katastrofy był także dniem wielkiej solidarności społecznej. Wezwał zgromadzonych, by nie zmarnowali tej wielkiej ofiary. – Niech ich tragiczna śmierć odradza nasze więzi społeczne, nie tylko w chwilach bólu i cierpienia – mówił bp Suski. – Módlmy się, by umocnił się duch braterstwa, solidarności i wspólnej odpowiedzialności jednych za drugich – dodał.

Po Eucharystii odczytano listę ofiar katastrofy. Głos zabrali przedstawiciele władz. Na miejscu katastrofy zapłonęły znicze i złożono wieńce.

Ks. Paweł Borowski



Pomnik w miejscu katastrofy

KORONY DLA POD

dokończenie ze str. I

małżeństwa przez małżonków zgromadzonych na uroczystości.

Matka Króla

Whomilii bp Andrzej Suski przypomniał, że Maryi przysługuje tytuł Królowej. Dlatego jest przedstawiana w szacie piękna, a wizerunek Matki Bożej Podgórskiej od stuleci słynący łaskami jest ozdobiony koronami ludzkiej czci i wdzięczności. W tym kontekście wyjaśnił, że Maryja żyła w określonym czasie i w konkretnym miejscu, nie chodziła w uroczystych szatach, w jakich można ją zobaczyć na obrazach. – Życie Matki Jezusowej nie płynęło wśród świetlistych obłoków, po gwiazdach czy kwiatach nie stąpała – mówił

kalana, jest Królową, Matką Króla. Ten Król służy, jak powiedział kaznodzieja, umywa nogi człowiekowi, pochyła się nad nim, gdy jest w niemocy duchowej i fizycznej, szuka zagubionych i przyciąga wszystkich do siebie. Matka tego Króla służy i uczy służby, troszczy się o każdą rodzinę, która jest gwarantką bytu narodowego oraz sanktuarium życia. Ksiądz Biskup z troską mówił o znaczeniu domu rodzinnego: – Dom rodzinny to przestrzeń zewnętrzna, a także wewnętrzna, którą tworzy tajemnica serca, bo ludzie nie tylko mieszkają w domu, oni tworzą dom, żywy dom. Wzajemnie mieszkają w swoich sercach – małżonkowie w dzieciach, dzieci w rodzicach. Stąd tak ważne jest, aby ten dom był budowany na skale, na fundamencie, którym jest Chrystus; aby



Nalożenia koron na wizerunek Matki Bożej Podgórskiej dokonał abp Stanisław Gądecki oraz bp Andrzej Suski i o. Robert Nikel OFM

Biskup Andrzej. Ona chodziła po ziemi, która raniła stopy. Tak jak wszystkie kobiety izraelskie tamtego czasu ciężko pracowała. – Maryja przy żarnach, Maryja przy piecu, Maryja naprawiająca odzież to jedna strona jej życia, a druga – to Maryja wyniesiona do godności Matki Bożego Syna. Dlatego jest Ona najświętsza i najczystsza, duchowo najpiękniejsza, niepo-

dom rodzinny był kolebką życia i miłości, wychowywał do odpowiedzialności i troski o życie, aby był czysty, wolny od pornografii, pijaństwa, przemocy, by był bezpiecznym schronieniem.

Wdzięczność i radość

Wdzięczność i radość Kościoła toruńskiego, Prowincji św. Fran-

GÓRSKIEJ PANI

ciszka z Asyżu oraz mieszkańców grodu Kopernika wyraził o. Filemon Janka – prowincjał franciszkańskiej Prowincji św. Franciszka Zakonu Braci Mniejszych w Polsce. Źródłem tej radości jest koronacja wizerunku Matki Bożej Niepokalanej, która wpisuje się w plan, który Bóg realizuje wobec Kościoła lokalnego. O. Filemon Janka OFM pozdrowił i powitał: księży biskupów (seniorów, ordynariuszy, pomocniczych), prowincjałów, wikariuszy (m.in. Prowincji św. Michała Archanioła z Ukrainy), kapłanów zakonnych i diecezjalnych, osoby życia konsekrowanego, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojewódzkich z Piotrem Całbeckim, marszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego, miejskich z Michałem Zaleskim, prezydentem Torunia, parlamentarzystów oraz licznie zgromadzonych wiernych.

Owoc pobożności

Koronacja na Podgórzu jest owocem pobożności zarówno duchownych, jak i świeckich, jest również znakiem wiary w Boga i matczyną opiekę Maryi. Stąd wszystkich Jej czcicieli kustosz o. Robert Nikel OFM zachęcał: – Pełni miłości i wdzięczności do Matki Bożej podejmijmy Jej wezwanie: Zróbcie każdego dnia wszystko, co wam Syn mój powie. Maryjo, obiecujemy, że będziemy każdego dnia nawracać się, by mocniej wierzyć w Ewangelię Twojego Syna i żyć Ewangelią na co dzień tak jak św. Franciszek z Asyżu. Za trud przygotowania wszystkim z serca dziękuje. Zaprosił do odwiedzania sanktuarium (por. „Głos z Torunia” nr 34 z 23 sierpnia). Zachęcił także do włączenia się w dzieło modlitwy różańcowej pod nazwą „W rodzinach modlimy się za małżeństwa i rodziny”; jest to duchowy dar dla rodzin z okazji koronacji. Osoby pragnące wspierać małżeństwa i rodziny proszą o umocnienie wiary i miłości,

ci, odmawiają codziennie jedną dziesiątkę Różańca oraz modlitwę do Matki Bożej. Po Eucharystii miała miejsce rodzinna biesiada, podczas której odbył się koncert Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Raciążka i zespołu „Greccio” z franciszkańskiego Wyższego Seminarium Duchownego we Wronkach.

Uroczystość poprzedziły rekolekcje, które odbyły się w dniach 15-21 sierpnia pod hasłem: „Maryjo, umacniaj w rodzinach wiarę i miłość”; głosił je o. Łukasz Rosiak, franciszkanin. Program był tak pomyślany, by wszystkie rodziny niezależnie od sytuacji, w jakiej aktualnie się znajdują, znalazły pociechę i nadzieję oraz odczuły wsparcie Kościoła w miejscu, gdzie jest czczona Królowa Rodzin. Stąd każdy dzień rekolekcji miał swój temat przewodni. Do uroczystości przygotowała też 9-miesięczna nowenna odprowadzana w pierwsze soboty miesiąca, która rozpoczęła się 6 grudnia 2014 r., a zakończyła się 1 sierpnia.

23 sierpnia, w dniu dziękczynienia za dar koronacji, Mszy św. przewodniczył o. Filemon Janka OFM. Tego dnia wierni w sposób szczególny wpatrywali się w cudowny wizerunek Matki Bożej Podgórskiej Niepokalanej Królowej Rodzin; Jej zawierzali siebie, własne rodziny, a także rodziny z parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz diecezji toruńskiej.

Beata Pieczykura

Galeria zdjęć: diecezja-torun.pl



Procesja na plac koronacyjny



Kościół ma prowadzić rodziny tak jak GPS



Uroczystej Mszy św. koronacyjnej przewodniczył abp Stanisław Gądecki

25 lat temu odszedł do Pana ks. Jan Sikorski, niezapomniany duszpasterz toruńskiej parafii pw. Opatrzności Bożej. Pod niepozorną posturą krył niepospolitą odwagę osobistą, a kapłańskie „non possumus” wobec władzy komunistycznej przyplacił więzieniem. Parafian ujmował skromnością, autentyczną troską nie tylko o ich zbawienie, lecz także o ich domowe sprawy



Ks. Jan Sikorski wśród dzieci podczas I Komunii św. na Rudaku w 1968 r.

Zdjęcia: Archiwum autorki

CZŁOWIEK WIELKIEGO DUCHA

ANNA GŁOS

Jan Sikorski urodził się 21 grudnia 1917 r. w wielodzietnej, głęboko wierzącej rodzinie. Świecenia kapłańskie otrzymał 2 lutego 1947 r. w Gnieźnie. Pierwszą placówką, do której został skierowany, była parafia pw. św. Jakuba w Mogilnie, gdzie pracował jako wikariusz w latach 1947-53. 31 lipca 1953 r. został mianowany proboszczem parafii pw. św. Mikołaja w Cerekwicy k. Żnina. 1 września 1964 r. dekretem kard. Stefana Wyszyńskiego, metropolity gnieźnieńskiego, objął w administrację parafię pw. Opatrzności Bożej na toruńskim Rudaku.

Swoją pracę rozpoczął od zawierzenia siebie Matce Bożej Nieustającej Pomocy. W pierwszych latach posługi doświadczył represji ze strony władzy komunistycznej. W 1967 r. po wyjeździe do Częstochowy z ks. prał. Józefem Batkowskim, z dwoma parafiankami oraz dwoma ministrantami, aby wpisać rodziny rudackiej para-

fii do Księgi Zawierzenia Matce Bożej, został postawiony przed sądem za zorganizowanie nielegalnej pielgrzymki i skazany na karę grzywny, a w razie niezapłacenia na areszt. O całym zdarzeniu dowiedział się Ksiądz Prymas, który poznał ks. Sikorskiego w czasie jego wikariatu w Mogilnie. W liście do ks. Sikorskiego m.in. napisał: „Dowiedziałem się o przykrościach, jakie ze strony władzy administracyjnej spotkały Księdza Proboszcza z racji jego pobytu na Jasnej Górze. Chociaż wiem, że Ksiądz Proboszcz takie doświadczenie przyjmie w duchu głębokiej wiary, to jednak wczuwał się i ubolewałam nad tym, że karze się ludzi za to, iż się wspólnie modlą”.

16 września 1968 r. ks. Jan został ponownie aresztowany. Powodem było niezapłacenie kary za brak księgi inwentarzowej (takiej księgi w parafiach domagały się ówczesne władze, ale Kościół odmawiał jej prowa-

dzenia). W toruńskim więzieniu po zabraniu przedmiotów osobistych, w tym brewiarza, umieszczono ks. Sikorskiego w celi nr 18. Następnego dnia wywieziono go do Potulic. W kronice parafialnej tak to wspomina: „Pierwsza wieczera z współwięźniami – nie miałem dosłownie nic do jedzenia.



Ks. Jan Sikorski (1917-90)

Przyszłoby mi zadowolić się samą czarną kawą, gdyby nie wrzuszający gest towarzyszy niedoli. Użyczono mi chętnie chleba, sera, miodu i pomidorów. I tak było do końca mego pobytu. Dzielił się zawsze wszystkim”. Wspólnie się również każdego dnia modlili. Tak jak nieoczekiwano, tak w sobotę 28 września niespodziewanie i w wielkim pośpiechu uwolniono. Został poinformowany, że zapłacono za niego karę. Z wysokości wpłaconej kwoty wynikało, że powinien być wypuszczony w niedzielę 29 września, jednak władzy bardzo zależało na tym, aby ks. Sikorski wtedy był już w Toruniu. Nie było też wiadomo, kto wpłacił pieniądze. Kiedy ks. Sikorski przebywał w więzieniu, w wielu toruńskich kościołach poinformowano z ambon o jego aresztowaniu. Ksiądz Prymas wysłał na ręce ks. Józefa Batkowskiego telegram, w którym informował, że jeśli

proboszcz rudacki nie zostanie uwolniony, sam przyjedzie do Torunia i osobiście będzie obsługiwać jego parafię. Telegram ten odczytano w wielu kościołach. Władze komunistyczne, bojąc się, że Prymas spełni swoją zapowiedź, pośpiesznie wypuścili zatrzymanego kapłana. W tym samym dniu pojawili się u biskupa sufragana gnieźnieńskiego Lucjana Bernackiego funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa z informacją o zwolnieniu księdza i prośbą o to, aby nie czytać w diecezji listu Prymasa informującym o prześladowaniu Kościoła.

Po powrocie z więzienia podjął dalszą pracę duszpasterską w parafii. Wielki nacisk kładł na wychowanie dzieci i młodzieży. Zachęcał młodych ludzi do regularnego udziału w katechizacji oraz niedzielnych Mszach św. Nigdy nie posiadał samochodu, dlatego parafian odwiedzał pieszo. Był dobrym i troskliwym kapłanem, któremu bardzo na sercu leżało zbawienie powierzonych mu ludzi. Martwiła go mała liczba ludzi uczęszczających na Msze św., natomiast ogromnie cieszyło go zaangażowanie wiernych w życie parafii, duża liczba rozdzielonych Komunii św. Ten niewielkiej postury człowiek posiadał wielkiego ducha i bardzo wrażliwy był na ludzką krzywdę i niedolę.

Dzięki staraniom ks. Sikorskiego z terenów rudackiej parafii wydzielono parafie: w 1968 r. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Otłocznynie, w 1981 r. – Matki Bożej Łaskawej w Czerniewicach, a w 1982 r. – Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Stawkach.

1 lipca 1987 r. z uwagi na pogarszający się stan zdrowia ks. Sikorski przeszedł na emeryturę. Początkowo zamieszkiwał w plebanii na Rudaku. Pod koniec życia przeniósł się z bratem do wynajętego mieszkania w Gnieźnie. Tam 2 lipca 1990 r. odszedł do królestwa Bożego. Na pogrzebie żegnali go liczni parafianie z Rudaka, gdzie kapłan spędził 23 lata swojego życia.

ZAPRASZAMY

■ Odpust Łąkowskiej Pani

Ks. kan. Zbigniew Markowski – proboszcz parafii pw. św. Tomasza w Nowym Mieście Lubawskim zaprasza na odpust Matki Bożej Łąkowskiej. Centralnym uroczystościom będzie przewodniczył bp Andrzej Suski. Suma z udziałem Kapituły Kolegiackiej Nowomiejskiej zostanie odprawiona w bazylice 8 września o godz. 11. Odpust poprzedzą rekolekcje, które wygłosi ks. kan. Adam Filarski, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Działdowie.

Uroczystości odpustowe rozpoczną się 4 września. Niezpołami do Najświętszej Maryi Panny w bazylice o godz. 16.30. Po nich odbędzie się procesja z kopią figury Matki Bożej Łąkowskiej nad Drwęcę, kontynuowana na łodziach i kajakach do Łąk Bratniańskich, gdzie Matka Boża objawiła się po raz pierwszy. Tam o godz. 18 zostanie odprawiona Msza św., po czym wierni wrócą w procesji różańcowej ze świecami i lampionami do bazyliki. 5 i 6 września o godz. 20 odbędzie się apel maryjny.

7 września o godz. 10 zostanie odprawiona Msza św. dla małżonków z odnowieniem ślubów małżeńskich i błogosławieństwem dla jubilatów. O godz. 21 odbędzie się procesja różańcowa wokół bazyliki, a o północy Msza św. celebrowana przez kapłanów pochodzących z parafii i tych, którzy w niej pracowali. 8 września o godz. 11 Sumie przewodniczyć będzie bp Andrzej Suski.

Szczegółowy program uroczystości znajdziemy na stronie: <http://www.parafia-nml.pl>.

■ Pielgrzymuj z „Niedzielą” Pielgrzymka czytelników „Niedzieli”

W dniach 18-20 września zapraszamy czytelników „Niedzieli” do udziału w pielgrzymce na Jasną Górę, do Tyńca i Krakowa-Łagiewnik. W ramach pielgrzymki uczestniczyć będziemy w ogólnopolskim

spotkaniu pracowników, współpracowników i czytelników naszego pisma na Jasnej Górze. Udamy się także do opactwa Ojców Benedyktynów w Tyńcu oraz sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

Szczegółowe informacje i zapisy:
tel. (56) 622-35-30,
e-mail: torun@niedziela.pl.

■ Pielgrzymka na kanonizację bł. Zelii i bł. Ludwika Martinów

18 października papież Franciszek włączy do grona świętych rodziców św. Teresy z Lisieux – bł. Zelię i bł. Ludwika Martinów. Będzie to pierwsza w historii wspólna kanonizacja małżonków. Zapraszamy do udziału w pielgrzymce, która odbędzie się w dniach 15-22 października. Oprócz 3-dniowego pobytu w Rzymie i udziału w kanonizacji pielgrzymi nawiedzą także Padwę, Asyż, Monte Cassino i Wenecję.

Szczegółowe informacje i zapisy:
tel. 881-327-226,
e-mail:
kanonizacjamartin@gmail.com.

■ Dożynki diecezjalne

Zapraszamy na dożynki diecezjalno-wojewódzkie, które odbędą się w Kowalewie Pomorskim 6 września. Rozpoczęcie uroczystości o godz. 8.30 na stadionie. O godz. 9.15 nastąpi przemarsz korowodu na plac dożynkowy, gdzie o godz. 10.15 pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego sprawowana będzie Msza św. dziękczynna za plony i w intencji rolników. Po Mszy św. wystąpienia starostów i gości oraz program artystyczny.

■ Studiuj teologię na UMK

Wydział Teologiczny UMK zaprasza do studiowania: nauk o rodzinie, organizacji opieki nad osobą starszą oraz teologii (z rozszerzonym jęz. hiszpańskim lub włoskim). Studiować mogą wszyscy, w każdym wieku. Polecamy studiowanie w formule 30+, która umożliwia połączenie pracy i studiów (zajęcia odbywać się będą popołudniami).

■ Szczegóły na stronie:

www.teologia.umk.pl.
Rekrutacja potrwa do 8 września. Zapraszamy również do studiowania teologii jako drugiego kierunku.

■ Konsekracja kościoła w Gubinach

Ks. kan. Kazimierz Flisikowski – proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Szembruku zaprasza na uroczystość odpustową ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego połączoną z konsekracją kościoła filialnego w Gubinach. Uroczystość odbędzie się 13 września. Podczas Mszy św. o godz. 14 konsekracji kościoła dokona bp Andrzej Suski.



■ Toruńskie uwielbienie

Zapraszamy młodzież naszej diecezji wraz z duszpasterzami na spotkanie ewangelizacyjne do Torunia. Wydarzenie odbędzie się 12 września (sobota) i będzie kolejnym etapem duchowego przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Spotkanie odbędzie się pod hasłem: „Nie ma takiego jak Jezus. Toruńska strefa uwielbienia”.

Rozpoczęcie Mszą św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego w katedrze Świętych Janów o godz. 16. W programie: ewangelizacja uliczna, tańce lednicie, koncerty oraz uwielbienie Jezusa Eucharystycznego i sakrament pojednania. Gościem specjalnym będzie zespół „Gospel Rain”.

Szczegółowe informacje na <http://www.sdm2016.torun.pl> **oraz** www.diecezja-torun.pl.



SZLAKIEM ŚW. JAKUBA (IX)

ZA PROGIEM

Etap: Toruń – Cierpice

Toruń – Mała Nieszawka – Wielka Nieszawka – Cierpice
(18 km)

Buen camino! Droga zaczyna się tuż za progiem domu! – woła mama, gdy otwieramy furtkę, by wejść na jedną z dróg wiodących ku Santiago de Compostela. Słońce wychodzi właśnie zza chmur, zachęcając nas do podróży. Tak właśnie rozpoczyna się nasze niedzielne Camino.

Od zakrystii

Zatrzymujemy się przed kościołem pw. św. Jakuba w Toruniu. Wpatruję się w jego figurę, która góruje nad naszymi sylwetkami – figurę patrona pielgrzymów. Pod naszymi stopami znajduje się muszla – znak, za którym będziemy podążać. Przekraczamy bramę i zmierzamy do zakrystii. Przed chwilą skończyła się Msza św. Wewnątrz księża dyskutują, jak długo powinno trwać kazanie, aby ludzie nie pozasypiali. Tata postanawia sprzedać pewien dowcip: – Ksiądz przychodzi do bramy niebios wraz z kierowcą autobusu. Św. Piotr wpuszcza kierowcę, a księdza nie. Wtedy ksiądz się oburza, nie może zrozumieć, dlaczego tak się stało. Św. Piotr wyjaśnia: „Kiedy ksiądz głosił kazania w kościele, wszyscy spali. Natomiast kiedy kierowca prowadził autobus, wszyscy się modlili”. Wybuch śmiechu. Następnie wywiązuje się rozmowa. Opowiadamy, dokąd pielgrzymujemy. Ksiądz podchodzi, aby uściśnąć nam dłonie. – Zatem dobrej drogi! – życzy nam.

Pomódlcie się za mnie

Wyruszamy, kierując się symbolami muszli na niebieskim

tle, namalowanymi na murach Torunia – do tej pory widziałem je wiele razy, lecz dopiero dziś są one moimi przewodnikami. Pokonujemy most i schodzimy w dół, aby dostać się na drugi brzeg Wisły. Stąpamy po mokrej, miękkiej ziemi, omijając kałuże. Droga prowadzi wzdłuż rzeki. Mijamy Zamek Dybowski, który według legend połączony jest prowadzącym pod Wisłą tunelem z katedrą Świętych Janów, a następnie wychodzimy na otwarte, zielone pole. Ptaki śpiewają radośnie na gałęziach. Nogi są jeszcze silne, krok sprężysty. W pewnym momencie zatrzymuję się: drogę przebiega nam jedna sarna, a po chwili całe stado. Biegną powoli, w rzędzie, dumnie prezentując swoje względy: zatrzymuję oddech i staram się zapamiętać ten obraz, aby przenieść go do strefy wiecznych fotografii w moim umyśle. – Droga czeka – mówi tata, kiwając głową zachęcająco.

Wędrujemy dalej, mijając Fort X – pustą, zrujnowaną, pełen potłuczonych butelek oraz malowideł naściennych – i następnie, oddalając się od wału rzeczno, docieramy do Małej Nieszawki. Witamy się z uśmiechem z mijającymi nas ludźmi również pielgrzymami, którzy podążają za różnymi znakami. Spotykamy tutejszego mieszkańca, którego pytamy o drogę. – Do kościoła? Tędy nie da się przejść inaczej, jak obok kościoła! – radzi nam.

Docieramy do zbudowanego z ciemnego drewna kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Na plebanii witamy się z Księdzem Proboszczem, prosząc go



Szlak z Torunia do Cierpic prowadzi obok ruin Zamku Dybowskiego

Mikołaj Wyrzykowski

o pieczętkę – dowód odbywanej przez nas podróży. – Kościół jest malutki, ale piękny – opowiada Ksiądz Proboszcz. Powietrze drży od bijącego dzwonu. Ksiądz ściska nam dłonie. Wyjaśniam, dokąd dalej się udajemy. – Cóż, pomódlcie się za mnie! – żegna nas.

Uwolnić się?

Symbol muszli wymalowany na drzewach, słupach oraz murach prowadzi nas dalej. Oplatają mnie myśli. Zaczynam coraz intensywniej podróżować, nie tylko naprzód, wzdłuż torów kolejowych i dalej w sosnowy las, ale też w głąb siebie aż do światła, do korzeni. Słońce już jakiś czas temu schowało się za chmury, niebo stało się posępne, popielate. Zaczyna doskwierać zmęczenie, ból w nogach. Czuję delikatne kropelki deszczu. Patrzę w niebo: tak, chciałbym, aby teraz zaczęło padać, aby spadł mocny, rzęsy deszcz, uwalniając nas od dalszej wędrówki. Jednak droga się nie

kończy, a stopy, choć zmęczone, posuwają się naprzód po mokrej ziemi; muszle się nie kończą i jest coś, co wzywa nas, abyśmy nie przerywali marszu, i mijając kościół w Cierpicach, wchodząc w lasy, szli coraz dalej i coraz głębiej. Przekroczyliśmy próg domu, zatem wędrujemy.

Mikołaj Wyrzykowski

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85